

**Piotr Boron**  
**pboron@op.pl**  
**członek KRRiT**

## **Edukacja medialna w Polsce XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem prac KRRiT w latach 2007-2010**

Wśród wielu zadań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jako bodaj najmniej kontrowersyjna, ale też zazwyczaj obojętna decydem, zwraca uwagę edukacja medialna. Jej wielka potrzeba jest oczywista tylko dla osób, które dostrzegają manipulacje medialne, spotkały ludzi pokrzywdzonych przez media, ofiary kontaktów internetowych, rodziców dzieci uzależnionych od mediów lub po prostu zdających sobie sprawę z korzyści, które społeczeństwo oparte na wiedzy może zyskać z mediów, a nie zyskuje poprzez brak kompetencji medialnych. Elity władzy (partie polityczne, specjaliści od kreowania wizerunku, centra badania opinii publicznej, media) nie są jednak zainteresowane krzewieniem edukacji medialnej, ciesząc się raczej przewagą kompetencji na tym polu. Techniki socjotechniczne, zadawanie tematów do rozmów ludu pracującego miast i wsi, gra sondażami lub dawkanie informacji w głębokim przekonaniu dysponentów mediów mają być zarezerwowane dla wąskiego kręgu świadomych takich manipulacji. Choćby pobieżny przegląd kontentu światowych mediów utwierdza w przekonaniu, że taki właśnie jest cały współczesny świat.

Ten świat jednakże szybciej niż Polska pędzi do przodu, bo w innych państwach obserwujemy, że opłaca się z jednej strony edukować medialnie społeczeństwo, z drugiej zaś szukać bardziej zaawansowanych form manipulacji. Ważnym aspektem takiego rozumienia zjawisk edukacji medialnej, swoistego wyścigu demaskatorów i manipulatorów jest przekonanie, że rozwój wiedzy o mediach ma wyróżniać społeczeństwo, z którym się utożsamiamy spośród rywalizujących nacji. Tak może być pojęty współczesny narodowy solidaryzm medialny wysoko rozwiniętych społeczeństw. Niestety, wydaje się, że przyjęta w Polsce metoda zyskiwania przewagi medialnej opiera się na braku popularyzacji wiedzy o mediach, a nie na wspomnianym wyżej doskonaleniu nadawców i odbiorców informacji. *Nota bene* niniejszy podział w społeczeństwach rozwiniętych zaciera się, a dziennikarstwo obywatelskie dowodzi potrzeby używania mediów w ich etymologicznym znaczeniu: jako pośrednika w kontaktach pomiędzy ludźmi, a nie dysponenta wiedzy tajemnej. Edukacja medialna ma tam zagwarantowane miejsce w programach szkolnych, przygotowujących praktycznie do życia. Wśród umiejętności niezbędnych współczesnemu człowiekowi, posługiwanie się mediami to umiejętność podstawowa, zarówno w obsłudze technicznej, jak i rozumieniu komunikatu oraz przetwarzaniu danych.

Aby uświadomić sobie znaczenie edukacji medialnej w Polsce, musimy pamiętać (jak w przypadku wszystkich państw bloku wschodniego) zarówno o specyfice powojennej historii Polski, gdy propaganda medialna stanowiła jeden z filarów reżimu, jak i zapóźnieniu, z jakim polskie społeczeństwo weszło w epokę informatyzacji. Jeszcze wciąż wychodzimy

z podporządkowania propagandzie totalitarnej, a już od niedawna jesteśmy poddani wpływom najnowocześniejszej reklamy, *product placement*, zagrożeniom cyberprzemocy i wirtualności gier komputerowych. Wobec postępującej coraz bardziej konwergencji mediów, uważam, że edukacja medialna powinna traktować łącznie wszystkie formy komunikacji społecznej. Nie patrzymy z perspektywy specyfiki mediów, ale kompetencji i psychologii człowieka, jako podmiotu, wystawionego na próbę poprzez różnego rodzaju bodźce medialne.

Charakteryzując najkrócej stan edukacji medialnej w Polsce, można powiedzieć, że władze decydujące o jej upowszechnieniu w szkole i mediach zajmują postawę zachowawczą, wyczekującą i wskazują trudności związane np. z wprowadzeniem jej do szkół jako osobnego przedmiotu, a nawet nie rozróżniają edukacji medialnej od informatyki i edukacji poprzez media.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zaleca elementy edukacji medialnej dla nauczycieli kilku przedmiotów szkolnych, a przede wszystkim kształtowanie zdolności odbierania komunikatów medialnych oraz umiejętności korzystania z komputera. Sprowadza się to jednak głównie do korzystania biernego. Jeszcze do niedawna w podstawach programowych nauczania w szkole funkcjonowała tzw. „ścieżka edukacyjna”, dająca możliwość nauczania edukacji medialnej w szkołach. Znane są nieliczne, ale dobre przykłady realizowania programów autorskich przez nauczycieli, których dyrektorzy docenili wartość edukacji medialnej.

Z drugiej strony, obserwujemy wciąż rosnące zainteresowanie społeczne edukacją medialną. Sporadycznie powstają społeczne komitety, mające na celu wprowadzanie ochrony małoletnich i postulują kursy edukacji medialnej. Istnieje w Polsce bardzo liczny ruch dziennikarstwa obywatelskiego (ok. 750 tys. zarejestrowanych autorów), który jest zainteresowany edukacją medialną. Spontanicznie tworzone są profesjonalne i amatorskie strony internetowe, zawierające wiadomości z zakresu edukacji medialnej.

Wysoko należy ocenić dorobek polskiego środowiska naukowego w dziedzinie edukacji medialnej, a liczne uczelnie mają w ofercie studiów kierunki i specjalizacje o nazwie „edukacja medialna”, cieszące się dużym zainteresowaniem studentów, chociaż mają oni trudności ze znalezieniem pracy jako absolwenci. Warto zauważyć, że studia z zakresu edukacji medialnej mają zróżnicowany program, a nawet – w zależności od uczelni – cele.

Na zamówienie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji eksperci przygotowali system znakowania audycji telewizyjnych z uzasadnieniem, informując o barierach wiekowych widzów. Z pewnymi odstępstwami media realizują rozporządzenie KRRiT co do znakowania. Wydaje się jednak, że system jest wykorzystywany bardziej restrykcyjnie niż edukacyjnie przez opiekunów osób niepełnoletnich.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej prowadzi obecnie intensywne prace nad ochroną małoletnich przed niebezpieczeństwami możliwymi podczas korzystania z Internetu.

Liczne organizacje pozarządowe prowadzą szkolenia dla nauczycieli (szczególnie gimnazjalnych) z zakresu edukacji medialnej. Przykładem może być działalność konsorcjum składającego się z Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej oraz Fundacji Dzieci Niczyje – tworzące wspólnie Polskie Centrum Programu *Safer Internet*, które przeszkoliło

w ciągu ostatnich kilku lat 2500 nauczycieli pod hasłem „Bezpieczny Internet”. Na tle innych stacji telewizyjnych szczególnie wyróżnia się CANAL+ jako autor i propagator programu „Mediastarter”, adresowanego do młodzieży w wieku 13-16 lat, przygotowanego w formie elektronicznej i realizowanego pilotażowo z pomocą pedagogów w szkołach.

W 18-letniej historii Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji możemy wyróżnić kadencję, gdy przewodniczącym był Juliusz Braun (1999-2003), w której darzono edukację medialną dużym zainteresowaniem. Dorobkiem KRRiT z tego okresu były konferencje, publikacje i – przede wszystkim – skupienie przy KRRiT ekspertów z różnych dziedzin, którzy zajęli się edukacją medialną. Po 2003 roku znacznie osłabło zainteresowanie KRRiT edukacją medialną. I dziwne to, bo właśnie wówczas nastąpiła na tym polu intensyfikacja działań na świecie, a zwłaszcza Komisji Europejskiej i UNESCO.

Inicjatywa Komisji Europejskiej w zakresie umiejętności korzystania z mediów nawiązuje do wniosków Parlamentu Europejskiego, przemysłu oraz niektórych państw członkowskich. Pod koniec 2007 roku Komisja wydała Komunikat, dotyczący umiejętności korzystania z mediów, który stanowi kolejny element w europejskiej polityce audiowizualnej oraz odwołuje się do zapisów Dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych. Artykuł 26. niniejszej Dyrektywy zobowiązuje Komisję do sporządzania raportów dotyczących stopnia umiejętności korzystania z mediów w każdym z państw członkowskich. Zgodnie z wytycznymi Dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych rozpoczęto prowadzenie badania mającego na celu opracowanie kryteriów oceny stopnia umiejętności korzystania z mediów. W ramach Działania Przygotowawczego MEDIA International 2009 Komisja przyznała wsparcie dwóm projektom, których celem jest edukacja oraz podnoszenie świadomości publiczności europejskiej, w szczególności młodej widowni w obszarze utworów filmowych oraz audiowizualnych pochodzących spoza Europy i vice versa. Do 2011 roku Komisja sporządzi raport na temat „stopnia umiejętności korzystania z mediów” we wszystkich państwach członkowskich. W 2004 roku w Belfaście odbył się pierwszy Kongres EUROMEDUC, w którym wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele edukacji medialnej z całego świata.

Do tematu KRRiT powróciła w 2007 roku, powierzając autorowi niniejszego opracowania koordynację działań w tym zakresie. W kwietniu 2008 roku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji powołała zespół ds. edukacji medialnej, który zakresem swoich zadań nawiązywał do wcześniej prowadzonych prac pod kierunkiem J. Brauna do 2003 roku. W skład zespołu pod moim przewodnictwem weszli również, m.in.: Jarosław Firlej – wicedyrektor Departamentu Prezydialnego KRRiT, Halina Rostek – dyrektor Departamentu Polityki Europejskiej i Współpracy z Zagranicą KRRiT, Grażyna Bączkowska – dyrektor Departamentu Programowego KRRiT, Rafał Kontowski – p.o. dyrektora Departamentu Prawnego KRRiT oraz pracownicy Biura KRRiT.

7 maja 2008 roku odbyło się pierwsze z posiedzeń Forum Edukacji Medialnej, w których uczestniczą przedstawiciele resortów kultury, edukacji, pracy, nauki, przedstawiciele wyższych uczelni, mediów, instytucji społecznych i stowarzyszeń. Nawiązaliśmy współpracę z Media Desk Polska, które realizuje specjalne programy na rzecz edukacji medialnej, finansowane również ze środków europejskich. Na oficjalnej

stronie internetowej KRRiT powstał specjalny blok poświęcony Edukacji Medialnej na bieżąco informujący o wszelkich podejmowanych przez nas działaniach.

Forum na swoich siedmiu spotkaniach plenarnych zgromadziło wybitnych specjalistów w tej dziedzinie, którzy od lat dostrzegają potrzebę prowadzenia w Polsce edukacji medialnej. Na każdym ze spotkań wygłaszano prelekcje poświęcone konkretnym zagadnieniom problemowym, które były przyczynkiem do gorących dyskusji. Tradycyjną osią sporu pomiędzy światem nauki a przedstawicielami Rządu RP (przede wszystkim Ministerstwa Edukacji Narodowej) była kwestia udziału edukacji medialnej w szkole. Znaczną część naszych prac musieliśmy – niestety – poświęcić konieczności dowodzenia samego sensu prowadzenia w Polsce edukacji medialnej, która przecież we współczesnym świecie nie budzi większych wątpliwości. Oczywiście, przyjmuje się różne formy jej prowadzenia. KRRiT wielokrotnie zwracała uwagę w oficjalnych stanowiskach, a także (z rekomendacji Forum) w liście Przewodniczącego KRRiT do pani Katarzyny Hall, Minister Edukacji Narodowej, na konieczność podjęcia w tym zakresie niezwłocznych działań. Dużym wsparciem dla propagatorów edukacji medialnej było podobne stanowisko, wyrażone przez polską grupę UNESCO IFAP. Niestety, po stronie MEN przeważa stanowisko w zasadzie negujące potrzebę uruchomienia specjalnego programu nauczania z zakresu edukacji medialnej, które dodatkowo stwierdza, że wskazane zagadnienia są już realizowane po części w ramach innych przedmiotów. Istotną kwestią – obok dyskusji panelowych i programowych – stała się również kwestia promocji samej idei edukacji medialnej. Przedstawiciele KRRiT wielokrotnie podczas wystąpień publicznych zwracali na to zagadnienie uwagę, dodatkowo dbając również o jego promocję. 4 marca 2010 roku jedno ze spotkań Forum Edukacji Medialnej odbyło się w siedzibie Polskiego Radia SA w formie większej konferencji. Było to przyczynkiem do dalszej promocji samej idei na różnych antenach z udziałem jej animatorów. Warto zaznaczyć, że audycje spotkały się z zainteresowaniem ze strony słuchaczy. Pomimo niesprzyjających okoliczności zewnętrznych i braku woli współpracy, a także sceptycznej postawy MEN Forum Edukacji Medialnej cały czas prowadziło swoje prace. Uczestnicy Forów Edukacji Medialnej mogli zapoznać się z wystąpieniami, m.in. prof. Bronisława Siemienieckiego z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dr. Piotra Drzewieckiego z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, dr. Mariusza Kąkolewicza z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, dr. Lucyny Kirwil z Wyższej Szkoły Psychologii Społecznej, dr. Grzegorza Łęckiego – prorektora Warszawskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej im. B. Prusa, dr. Małgorzaty Gruchoły z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Wojciecha Poczachowskiego – wiceprezesa Polskiego Radia SA., Elżbiety Lenczewskiej – dyrektora Pionu Badań Medialnych OBOP, Lidii Krajewskiej – dyrektora Gabinetu Politycznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej, Anny Dąbrowskiej – absolwentki Uniwersytetu Warszawskiego, Jerzego Straszewskiego, prezesa Zarządu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, Tomasza Kowalskiego ze Stowarzyszenia Dziennikarzy Obywatelskich, Agnieszki Odorowicz – dyrektora Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, Jacka Szejdy – specjalisty z Biura Programowego Polskiego Radia S.A. oraz dyr. Grażyny Bączkowskiej, dyr. Stanisława Celmera, Ewy Prószyńskiej i Alberta Woźniaka z Biura KRRiT.

KRRiT uchwaliła stanowisko, rekomendowane przez Forum (10 czerwca 2008 roku) w sprawie potrzeby upowszechniania wiedzy z zakresu edukacji medialnej.

Różne środowiska naukowe oraz KRRiT i polskie forum UNESCO-IFAP stoją na stanowisku, że edukacja medialna powinna funkcjonować jako samodzielny przedmiot lekcyjny w szkole. W 2009 roku przygotowany został przez dr. Piotra Drzewieckiego pierwszy kompletny podręcznik adresowany do potencjalnych nauczycieli edukacji medialnej.

W dniach 21-24 października 2009 roku odbył się we Włoszech drugi kongres EUROMEDUC, w którym wziąłem udział jako pierwszy i dotychczas jedyny przedstawiciel z Polski. Jako panelista przedstawiłem zarys sytuacji edukacji medialnej w Polsce i propozycje działań (Narodowy Program Edukacji Medialnej w Polsce w załączniku).

Do prac w zakresie krzewienia edukacji medialnej bardzo zachęcają także badania opinii publicznej, sporządzone we współpracy z nami przez TNS OBOP w grudniu 2009 roku. Wynika z nich, że:

- Zdaniem badanych Polacy raczej nie są przygotowani do odbioru mediów, tzn. samodzielnego zdobywania wiedzy, przejawiania krytycyzmu wobec uzyskanych treści. Jedna trzecia respondentów uważa, że tylko nieliczni potrafią twórczo z nich korzystać (34%), kolejne 12% twierdzi, że Polacy w ogóle do tego nie są przygotowani. Tylko co dziesiąty sądzi, że większość naszego społeczeństwa posiada umiejętność twórczego korzystania z mediów. Wśród nich częściej niż inni są mieszkańcy średnich i dużych miast (17%).
- Polacy raczej nisko oceniają swój poziom wiedzy o nowych technologiach, które mają zastosowanie w różnego rodzaju mediach – połowa badanych (51%) uważa, że wie niewiele, że raczej tym tematem się nie interesuje. Tylko nieliczni (3%) twierdzą, że wiedzą bardzo dużo, że specjalnie śledzą informacje na ten temat, zaś raczej dużo wie 24% badanych. W ogóle się tym tematem nie interesuje jedna piąta respondentów (18%).
- Z deklaracji badanych wynika, że o nowych technologiach wiedzą dużo lub nawet bardzo dużo częściej niż inni: mężczyźni, osoby poniżej trzydziestego roku życia, lepiej wykształceni, kierownicy, specjaliści oraz uczniowie i studenci.
- Ponad połowa badanych (54%) przyznaje, że zdarzyło im się mieć problemy z obsługą posiadanych w domu nowoczesnych urządzeń audiowizualnych, przy czym często się to zdarzało co dwunastej osobie (8%), natomiast mniej więcej co czwartej – czasami (23%) lub sporadycznie (23%).
- Im młodszy był badany, im lepiej wykształceni, tym częściej twierdzili, że nigdy nie mieli problemu z obsługą nowoczesnych urządzeń.
- Programami nadawanymi w radiu, telewizji lub w Internecie, a uczącymi, jak korzystać z nowych technologii, wyraża zainteresowanie 43% badanych. Zdecydowanie nie korzystałoby z nich 18%, zaś 11% nie ma obecnie w tej sprawie zdania.
- Programy te mogłyby zainteresować osoby młode (poniżej trzydziestego roku życia), badanych z wykształceniem średnim i wyższym, kierowników, specjalistów.

- Opinie badanych w kwestii, czy obraz świata przedstawiany w mediach jest zgodny, czy też niezgodny z rzeczywistością, są podzielone – 43% uważa, że media przedstawiają prawdziwy obraz świata i tyle samo osób jest zdania przeciwnego.
- W obiektywizm mediów wierzą częściej niż inni ludzie młodzi, w wieku 15-19 lat, osoby z wykształceniem średnim oraz mieszkańcy średnich miast, natomiast kreowanie obrazu niezgodnego z rzeczywistością przypisują mediom mężczyźni, trzydziestolatkowie, osoby z wykształceniem wyższym i mieszkańcy wsi.
- Również w kwestii, czy współczesna szkoła edukuje medialnie, zdania są podzielone 39% sądzi, że tak, i tyle samo twierdzi, że nie. Ponad jedna piąta (22%) nie ma zdania.
- Osoby poniżej dwudziestego roku życia, mieszkańcy wsi częściej niż inni twierdzą, że współczesna szkoła przygotowuje do twórczego i krytycznego odbioru mediów. Natomiast przeciwnego zdania częściej niż inni są dwudziesto- i trzydziestolatkowie, osoby z wykształceniem wyższym oraz mieszkańcy dużych miast.
- Ponad trzy piąte badanych (63%) opowiada się za wprowadzeniem w szkołach przedmiotu „edukacja medialna”. Nie ma zdania w tej kwestii 17% respondentów.
- Zwolennikami takiego przedmiotu są relatywnie często osoby z wyższym wykształceniem oraz mieszkańcy największych aglomeracji, przeciwnikami zaś mężczyźni, dwudziestolatkowie, mieszkańcy wsi oraz pracownicy administracji i usług.
- Szkoła, zdaniem większości badanych (73%) powinna być zobowiązana do przygotowywania dzieci i młodzieży do odbioru mediów. Poza tym ten obowiązek zdaniem połowy respondentów spoczywa również na rodzinie (52%). Zdecydowanie rzadziej były wymieniane telewizja (11%) i Internet (10%).

Jak wynika z powyższych wyników badania opinii publicznej OBOP, środowiska naukowe, a przede wszystkim instytucje państwowe i konstytucyjne organa władzy powinny czuć się wręcz zobligowane do stworzenia warunków powszechnego zdobywania wiedzy o mediach.

Dobrym zwyczajem ustępującej władzy jest pozostawienie następcom pomocnych rad, wynikających z doświadczenia, swoisty testament. Przyjęcie lub odrzucenie porad leży już oczywiście w gestii następców, ale jeżeli zechcą usłyszeć mój głos z tego właśnie Sympozjum w Krakowie na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej pt. CZŁOWIEK – MEDIA – EDUKACJA, to proszę szczególnie o troskę w sprawach związanych z edukacją medialną. Rozdawanie koncesji, przydzielanie częstotliwości, powoływanie członków rad nadzorczych są naturalnym zajęciem KRRiT i odbijają się echem w mediach. Troska o edukację medialną to inwestycja w ład medialny na przyszłość, to misja, którą powinni pełnić w sposób szczególny przedstawiciele odbiorców mediów, a przecież to ostatecznie dla nich KRRiT ma pracować!

Ze swej strony przygotowałem w 2008 roku zespół wstępnych propozycji pod nazwą „Narodowego Programu Edukacji Medialnej”, obejmujący różnorodne formy propagowania tej dziedziny wiedzy i adresowanej do wszystkich grup wiekowych. „Narodowy program” to oczywiście wygórowane określenie, ale wstępną propozycję polecam również uwadze Państwa (załącznik).

## **ZAŁĄCZNIK**

### **NARODOWY PROGRAM EDUKACJI MEDIALNEJ – wstępny projekt**

*Umiejętność korzystania z mediów ma obecnie tak istotne znaczenie dla pełnej aktywności obywatelskiej, jak umiejętność czytania i pisanie na początku XIX wieku – stwierdziła Viviane Reding, komisarz ds. społeczeństwa informatycznego i mediów UE.*

Zważywszy, jak wielką rolę w komunikacji społecznej odgrywają współczesne środki masowego przekazu, jak bardzo wpływają, m.in. na kształtowanie wiedzy o świecie, formułowanie opinii i postaw życiowych oraz jak wielkie zagrożenie mogą stanowić, niezbędną jest równie powszechna – jak ich udział w życiu publicznym i prywatnym – także edukacja na polu umiejętności korzystania z mediów, znajomości najczęściej występujących zjawisk oraz możliwości i zagrożeń, jakie stwarza dla współczesnego człowieka.

W Raporcie Komitetu Kultury i Edukacji Rady Europy z 6 czerwca 2000 roku edukację zdefiniowano jako *proces uczenia, którego celem jest kształtowanie kompetencji medialnej, rozumianej jako krytyczny i wyrobiony stosunek do mediów, w celu ukształtowania zrównoważonych obywateli, zdolnych formułować własne sądy na podstawie dostarczanych informacji. Ma ona pozwolić im na dotarcie do potrzebnych informacji, przeanalizowanie ich oraz określenie kryjących się za tymi informacjami aspektów ekonomicznych, politycznych, społecznych i/lub kulturalnych. Dzięki edukacji medialnej ludzie mają nauczyć się interpretować i tworzyć wiadomości, wybierać najbardziej odpowiedni środek przekazu i wreszcie – mieć więcej do powiedzenia odnośnie do tego, co media oferują i prezentują.*

W dobie daleko idącej konwergencji medialnej należy zdecydowanie uwzględnić w NPEM wszystkie techniki i formy medialne. Do takiego podejścia uprawnia przede wszystkim przekonanie, że kryterium jest nie technika, ale człowiek, któremu media mają służyć i to on pozostaje zawsze punktem odniesienia.

Mając na uwadze wciąż rosnącą rolę mediów (szczególnie elektronicznych) i zagrożeń, jakie ze sobą niosą oraz oczekiwania społeczne przedstawiamy zarys Narodowego Programu Edukacji Medialnej.

### **PRZESŁANKI POWODZENIA NARODOWEGO PROGRAMU EDUKACJI MEDIALNEJ**

Teza o konieczności edukowania w zakresie korzystania z najnowszych technologii informacyjnych wydaje się bezdyskusyjna.

Stwierdzić należy, że:

- istnieje obiektywna potrzeba edukacji medialnej społeczeństwa polskiego (zarówno dzieci, jak i dorosłych);
- rośnie społeczna świadomość potrzeby edukacji medialnej, a równocześnie podkreśla się, że jest słaby dostęp do wiadomości z tej dziedziny;
- funkcjonują już narodowe plany z różnych dziedzin, z których można czerpać wzory i unikać ich błędów;

- nasi zagraniczni partnerzy (Wielka Brytania, Irlandia, Szwecja i Norwegia – 1974) już dawno skonstatowali potrzebę powszechnej edukacji medialnej i wypracowali metody jej wdrażania u siebie, a instytucje międzynarodowe, z Unią Europejską na czele, zalecają traktowanie przez państwa członkowskie edukacji medialnej z najwyższym zainteresowaniem;

Wskazmy chociażby na badania prowadzone przez Media Service Center Uniwersytetu w Cincinnati, na podstawie których w latach 1972-1973 opracowano pod kierunkiem Rogera Fransecky'ego pierwszy kompleksowy program „kształcenia dla komunikacji wirtualnej” na poziomie szkoły podstawowej i średniej. Inne programy są realizowane w Stanach Zjednoczonych, inne w Europie, na przykład w Wielkiej Brytanii tradycja w tym względzie sięga roku 1933.

Około 1970 r. badania brytyjskie skierowały się najpierw w stronę filmu, a następnie w kierunku mediów i ich specyfiki. Jeśli chodzi o telewizję, analizuje się jej specyficzny język, sposób funkcjonowania na płaszczyźnie technicznej i dyskursywnej po to, by ustalić pewne reguły i rozwinąć u telewidza właściwe podejście do medium. Podobne prace były prowadzone jednocześnie w Szwajcarii, Finlandii, Norwegii, Niemczech, Australii, Kanadzie itd.

- należy ocenić wysoko stan polskich i zagranicznych badań naukowych w dziedzinie edukacji medialnej, z których można czerpać treści do realizacji w NPEM;
- istnieją różne środowiska naukowe, realizujące na poziomie kształcenia uniwersyteckiego program studiów z zakresu edukacji medialnej wraz ze studiami podyplomowymi o tej nazwie (kilkanaście), które przetestowały ze studentami potrzebę edukacji medialnej i postulują upowszechnienie tej wiedzy;
- istnieją konkretne propozycje polskich środowisk uniwersyteckich, co do zakresu i modelu edukacji medialnej (również jako jednego z przedmiotów szkolnych);
- niektórzy nauczyciele, mając za podstawę ścieżkę edukacyjną zaaprobowaną przez MEN, realizują w szkołach średnich programy autorskie z zakresu edukacji medialnej;
- istnieją liczne polskie i obcojęzyczne strony internetowe, poświęcone edukacji medialnej ([www.educaunet.org/](http://www.educaunet.org/), [www.saferinternet.org](http://www.saferinternet.org)) oraz prezentacje (jak np. Media Starter przygotowana przez CANAL+);
- istnieją stowarzyszenia i organizacje mające na celu poprawę stanu edukacji medialnej w Polsce;
- okazjonalnie funkcjonują różne komitety protestujących w związku z treściami medialnymi, które ich zdaniem są szkodliwe;
- do KRRiT jako regulatora rynku medialnego od początku jej istnienia napływają liczne społeczne skargi na media. Skargi te są przejawem zainteresowania kontentem medialnym, ukazując równocześnie słabą znajomość mechanizmów rządzących mediami;
- KRRiT posiada już tradycje koordynacji prac w zakresie edukacji medialnej sięgające lat 1999-2003.



## CELE NARODOWEGO PROGRAMU EDUKACJI MEDIALNEJ

### Cele operacyjne:

- nadanie właściwej rangi edukacji medialnej w Polsce poprzez upowszechnienie w społeczeństwie znajomości problematyki oraz pozyskanie wsparcia ze strony naukowców, ekspertów, mediów, organizacji pozarządowych, kościołów i związków wyznaniowych oraz innych środowisk zainteresowanych wdrożeniem NPEM;
- dokonanie na potrzeby realizacji Programu diagnozy sytuacji na rynku mediów z uwzględnieniem przede wszystkim recepcji kontentu medialnego, stanu świadomości społecznej w sferze mediów oraz dokonań świata nauki w dziedzinie edukacji medialnej;
- opracowanie różnorodnych programów szczegółowych popularyzujących wiedzę o mediach, a przede wszystkim systemu edukacji medialnej z możliwością jego wdrożenia do programów instytucji i placówek wychowania i edukacji powszechnej publicznej i prywatnej, ze szkołą na czele;
- stworzenie mechanizmów ochrony (w szczególności małoletnich) użytkowników Internetu i najnowszych form przesyłu informacji, telewizorów, radiosłuchaczy i czytelników prasy;
- udoskonalenie ram ustawowych dla zagwarantowania praw obywatelskich na polu edukacji medialnej i dostępu do wiedzy o mediach.

### Cele permanentne:

- wdrażanie zobowiązań, wynikających z umów międzynarodowych;
- wspomaganie instytucji wdrażających programy edukacji medialnej;
- kreowanie obywatelskiego charakteru mediów.

### Cel generalny:

Poprzez cele operacyjne i permanentne pragniemy osiągnąć wyższy poziom świadomości społecznej w zakresie umiejętności zarówno technicznego, jak również i merytorycznego korzystania z mediów.

Za najistotniejszy cel edukacji medialnej uważamy proces prowadzący do ukształtowania krytycznych, niezależnych i aktywnych odbiorców/użytkowników mediów.

Cel generalny edukacji medialnej sformułowany przez konferencję UNESCO „Edukacja dla mediów i era cyfrowa” (Wiedeń, kwiecień 1999) brzmi:

*umożliwia ludziom zrozumienie mediów komunikacyjnych wykorzystywanych w ich społeczności oraz sposobu, w jaki obsługują oni te media i nabywają umiejętności w ich wykorzystywaniu dla potrzeb komunikacji z innymi; dzięki niej ludzie uczą się jak:*

- a) analizować, krytycznie reagować i tworzyć teksty medialne;*
- b) określić pochodzenie tekstów medialnych, ich polityczny, społeczny, komercyjny i/lub kulturalny interes oraz ich kontekst;*
- c) interpretować informacje i wartości przekazywane przez media;*
- d) wybierać właściwe media do przekazywania własnych informacji lub opowieści w docieraniu do zamierzonego kręgu odbiorców;*

e) zdobywać lub żądać dostępu do mediów, zarówno w zakresie odbioru, jak i produkcji.

*Edukacja medialna pozwala ludziom wykonywać ich prawo do swobody wypowiedzi oraz prawo do informacji. Jest to nie tylko korzystne dla osobistego rozwoju, ale zwiększa także uczestnictwo w społeczności oraz interakcje w jej obrębie. W tym sensie – **edukacja medialna jest ważnym elementem kształcenia demokracji obywatelskiej.***

## **REALIZATORZY I FORMY REALIZACJI NARODOWEGO PROGRAMU EDUKACJI MEDIALNEJ**

Realizacja powyższych celów jest możliwa pod warunkiem zaangażowania ekspertów, decydentów mediów, instytucji, a przede wszystkim akceptacji szerokich rzesz społeczeństwa.

Przy KRRiT działa od początku 2008 roku Forum Edukacji Medialnej, skupiające ekspertów i praktyków realizacji edukacji medialnej, będące płaszczyzną wymiany wiedzy naukowej i informacji, diagnozujące stan obecny i tendencje na przyszłość, formułujące stanowiska i opinie:

- istnieje potrzeba funkcjonowania Zespołu ds. Przygotowania NPEM (na bazie Forum) oraz Zespołu Koordynacyjnego ds. Wdrażania NPEM;
- naturalnymi i ustawowymi kooperantami jawią się w realizacji celów edukacji medialnej, m.in. takie instytucje, jak Ministerstwo Edukacji Narodowej, Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Dziecka czy Rzecznik Ochrony Danych Osobowych;
- główną rolę w realizacji edukacji medialnej powinny odegrać same media z mediami publicznymi na czele (uwzględniając to jako część swojej misji);
- sprzymierzeńcami powinny być organizacje pozarządowe, które należy pozyskać w pierwszej fazie realizacji NPEM.

Do metod realizacji Narodowego Programu Edukacji Medialnej mogą należeć:

- wprowadzenie edukacji medialnej do szkół jako wyodrębnionego przedmiotu,
- audycje radiowe i programy telewizyjne (przede wszystkim filmy dokumentalne, programy publicystyczne, cykl atrakcyjnych w formie programów edukacyjnych);
- oficjalna strona edukacji medialnej w Polsce;
- elektroniczne prezentacje naukowe oraz popularnonaukowe do pobierania przez Internet;
- internetowe fora dyskusyjne;
- elektroniczne symulacje na materiale informacyjnym (w tym zabawy dla dzieci);
- konferencje naukowe (cykliczne), sympozja, panele dyskusyjne, wykłady (oraz materiały z nich pochodzące);
- działania badawcze, edukacyjne i szkoleniowe;
- uniwersytety otwarte – organizowanie społecznych dyskusji (jak najwięcej informacji zwrotnych);
- publikacje drukowane (książkowe, prasowe i elektroniczne);
- kampanie informacyjne w mediach;
- ankiety i sondaże;

- nagradzanie różnych form edukacji medialnej;
- monitorowanie korzystnych i niekorzystnych zjawisk;
- organizowanie i wspieranie monitoringu społecznego;
- przygotowanie harmonogramu i planów wprowadzania programu edukacji medialnej do szkół, jak również praca nad podstawami programowymi dla różnych szczebli i zakresów edukacji;
- wspomaganie pozaformalnej edukacji medialnej dla dorosłych realizowanej przez stowarzyszenia i organizacje pozarządowe;
- organizacja konkursów na realizację działań z zakresu edukacji medialnej oraz technik medialnych;
- zajęcia warsztatowe prowadzone przez specjalistów w dziedzinie mediów;
- uruchomienie infolinii;
- inne.

\*\*\*

Edukacja medialna jako wszechstronne przygotowanie do korzystania mediów jest koniecznością cywilizacyjną, którą dostrzegły i realizują państwa rozwinięte o utrwalonej tradycjach obywatelskich.